

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Za darmo
wypełnią wnioski**

str. 2

LIPNO**Inwestycje w toku**

str. 3

POWIAT**Wywalczyli pociągi**

str. 4

CHROSTKOWO**Nowoczesne boisko
dla każdego**

str. 5

CZWARTEK
27 MAJA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 21/2021 (636)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Drożej za śmieci****LIPNO** ▶ Od 1 lipca każdy mieszkaniec miasta zapłaci za gospodarowanie odpadami 17 złotych miesięcznie, a więc o 2 złote więcej niż obecnie. Radni przyjęli podwyżkę jednogłośnie

– Każda podwyżka jest działaniem bardzo niepopularnym, ale ta jest konieczna – wyjaśnia Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Ustawa obecnie nie przewiduje gospodarowania odpadami zmieszanymi. Wcześniej aż 680 osób w Lipnie deklarowało, że nie segregują odpadów i wnosili opłaty za odpady bez segregacji. Teraz te osoby nie mogą wnosić opłaty wyższej, wszyscy płacą po 15 złotych. Wyższe opłaty od 680 osób pozwalały nam zbilansować ten system.

Jest jeszcze kwestia lawinowo malejącej liczby deklaracji śmieciowych. Podczas, gdy w chwili pierwotnego zbierania deklaracji w systemie lipnow-

skiej gospodarki odpadami znajdowało się 11 170 osób, to obecnie (maj 2021 roku) jest to tylko 10 416.

– Mamy 755 osób mniej – wylicza burmistrz Banasik. – Przyczyny tego są pewnie różne, te osoby albo przebywają w innych miejscowościach: studenci, pracujący poza Lipnem. System jest nieszczelny, zdarza się tak, że ktoś wyjeżdża i u nas nie płaci, ale w innym mieście też nie zgłasza się. W Warszawie dlatego obowiązuje opłata za śmieci uzależniona od ilości zużytej wody. Jest też tak, że właściciel lokalu płaci tylko za siebie, a wynajmuje np. czterem osobom. Kwota opłat wpływających do nas nie

wystarcza na to, żeby zbilansować system. Zabrakło nam 200 tysięcy złotych. Stąd konieczność podwyższenia o 2 złote miesięcznie od osoby opłaty za odbiór odpadów komunalnych.

Za śmieci płacą, zgodnie z prawem, osoby rzeczywiście zamieszkujące w Lipnie, a nie tylko zameldowane w mieście. Stąd powstaje ogromna różnica między i tak z roku na rok malejącą liczbą lipnowian, a płatnikami rachunków za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Z prawdopodobnością różnie bywa.

– To ma związek wyłącznie z kalkulacją finansową, nie zmieniała się umowa, nie dotyczy to wykonawcy – wyjaśnia Grzegorz Koszczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Na podwyżkę wpłynęły dwie sprawy: malejąca liczba mieszkańców i zmiana ustawy.

Nowelizacja ustawy wprowadziła obowiązek segregowania śmieci w domowych koszach. Zdeklarowanych 680 lipnowian, którzy nie chcą lub nie mogą segregować odpadów domowych, płaci teraz stawkę ogólną dla segregujących śmieci, czyli 15 złotych, a to daje do kasy ratusza o 20 400 złotych mniej niż przed nowelizacją prawa.

dokończenie na str. 8**Lipno****Ukradła seniorce
32 tysiące zł**

Kobieta podająca się za pracownika opieki społecznej zaczepiła seniorkę na cmentarzu. Poszła z nią do domu. Wzbudziła ufność. Po opuszczeniu przez nią mieszkania poszkodowana zorientowała się, że zniknęły jej oszczędności.



Mieszkanka Lipna straciła 32 tysiące złotych po tym jak wpuściła do domu nieznaną kobietę, podającą się za pracownika socjalnego. Panie spotkały się na cmentarzu. Nieznajoma zagadnęła seniorkę i z cmentarza poszła z nią do jej mieszkania. Podała się za pracownika opieki społecznej i przedstawiła „ofertę dla seniorów”, którą miały być rzekome dopłaty unijne.

– Gdy kobieta weszła do mieszkania seniorki, wykorzystała znane sposoby na odwrócenie uwagi i uśpienie czujności. Poprosiła o długopis, o szklankę wody, o rozmienienie pieniędzy, o skorzystanie z toalety... Te działania mają na celu zorientowanie się w rozkładzie pomieszczeń, w tym gdzie schowane są oszczędności i wreszcie pozostanie w pomieszczeniu samemu, aby dokonać kradzieży – informuje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Po skorzystaniu z toalety kobieta opuściła mieszkanie. Wraz

z nią zniknęły oszczędności seniorki w kwocie kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Policjanci regularnie ostrzegają przed oszustami, jednak wciąż zdarzają się udane próby kradzieży. Metody oszustów ewoluują. Gdy jednak wpuszczamy do mieszkania nieznaną osobę, nie powinniśmy spuszczać jej z oka. Nie podpisujemy umów, których treści nie rozumiemy lub nie przeczytaliśmy dokładnie. Nie wydajemy dokumentów, portfela czy pieniędzy przy obcej osobie, bo w ten sposób zdradzamy miejsce ich przechowywania.

Jeśli mamy do czynienia z pracownikiem administracji publicznej lub przedstawicielem firmy, to zrozumie on prośbę o kontakt w późniejszym okresie, kiedy będziemy mogli spokojnie skonsultować się z rodziną w sprawie, o której z nami rozmawia. To dobry sposób na uniknięcie siędeł jakie zastawiają oszuści.

(ak), fot. ilustracyjne

Za darmo wypełnią wnioski

LIPNO ▶ Urzędnik ratusza zakończył w ubiegłym tygodniu szkolenie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w zakresie obsługi programu „Czyste powietrze”. Punkt konsultacyjny powstanie wkrótce w Urzędzie Miejskim w Lipnie



Urzędnik ratusza zakończył w ubiegłym tygodniu szkolenie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w zakresie obsługi programu „Czyste powietrze”. Punkt konsultacyjny powstanie wkrótce w Urzędzie Miejskim

w Lipnie

– Podpisaliśmy porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu w sprawie uruchomienia i funkcjonowania punktu konsultacyjnego pro-

gramu „Czyste powietrze” – informuje Paweł Banasik, wójt Lipna. – Pracownik urzędu miejskiego, który będzie ten program obsługiwał, zakończył już szkolenie. Po przekazaniu nam przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska środków w kwocie 30 tysięcy złotych na stworzenie tego stanowiska ruszymy jak najszybciej. Później za każdy wniosek złożony za pośrednictwem naszego urzędu będziemy otrzymywali określoną kwotę.

Zyska i ratusz, i mieszkańcy, ale przede wszystkim środowisko. Wnioski o dofinansowanie wymiany starych kotłów na nowoczesne pompy ciepła czy ogrzewanie gazowe lub ekologiczne oraz instalacje fotowoltaiczne lipnowianie już wkrótce będą mogli składać w miejscowym magistracie. Wykwalifikowany urzędnik pomoże w przygotowaniu dokumentów i wypełnieniu wniosków, oczywi-

ście bezpłatnie.

– Cieszę się, bo ja już w poprzedniej kadencji prosiłem, żeby coś takiego w urzędzie powstało, ale pracownik wtedy nie miał przeszkolenia i pomoc mieszkańcom była utrudniona – zauważa radny Zbigniew Napiórski. – Teraz pracownik jest przeszkolony i z wypełnianiem wniosków nie będzie żadnego problemu.

Warto skorzystać z pomocy państwa w wymianie źródła ciepła, termomodernizacji domów i instalacji paneli słonecznych.

– Zachęcam do składania wniosków – apeluje radny Grzegorz Koszcza. – Wnioski można składać, system rozliczenia jest bardzo szybki, sam tego doświadczyłem. Dwa tygodnie po złożeniu wniosku o płatność pieniążki wpłynęły na konto. Polecam również mieszkańcom w przypadku montażu systemu fotowoltaicznego o korzystanie z programu „Czyste powietrze”,

a nie „Mój prąd”, bo w „Czystym powietrzu” jest błyskawiczne rozliczenie, a w „Moim prądzie” czeka się pół roku. A to ma znaczenie.

Pomocną dłoń wyciąga także radna Borkowicz, oferując pomoc w uzyskaniu dotacji na oszczędne gospodarowanie wodami opadowymi w przydomowych ogrodach.

– Trwa również przyjmowanie wniosków w tej samej instytucji o dotację w programie „Moja woda” – informuje radna Anna Sawicka Borkowicz. – To jest dofinansowanie budowy oczek wodnych, odprowadzania i wykorzystania deszczówki. Jeżeli ktoś chce wziąć udział w tym programie i skorzystać z dotacji, ja chętnie pomogę bezpłatnie wypełnić wnioski. Proszę się ze mną kontaktować.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Pogrom piratów drogowych

Sześć odebranych praw jazdy, trzech nietrzeźwych kierujących i 163 wykroczenia w ruchu drogowym to bilans ostatniego weekendu na drogach powiatu lipnowskiego. Prowadzona tylko jednego dnia akcja „Prędkość” ujawniła ponad 70 kierujących, którzy zbyt mocno wciskali pedał gazu.



Bezpieczeństwo na drogach to jeden z priorytetowych obszarów działania policji. Funkcjonariusze dróg codziennie podejmują interwencje wobec nieodpowiedzialnych kierujących i pieszych, którzy nie przestrzegają przepisów lub stwarzają zagrożenie na drodze. Co jakiś czas policjanci ruchu drogowego organizują akcje prewencyjne.

W piątek (21.05.2021) w akcji „Prędkość” mundurowi zwracali szczególną uwagę na osoby, które zbyt mocno wciskają pedał gazu w swoich pojazdach. W ciągu jednego tylko dnia ujawnili 78 osób, które przekroczyły dozwoloną prędkość.

Bilans tego weekendu na drogach powiatu lipnowskiego nie cieszy. Policjanci zatrzymali sześć dokumentów prawa jazdy i 9 dowodów rejestracyjnych.

Dwóch nietrzeźwych wpadło w ręce policjantów w piątek (21.05.2021). Pierwszy w Lipnie na ulicy Dobrzyńskiej. Funkcjonariusze skontrolowali kierującego fordem mondeo mieszkańca gminy Wielgie. 39-latek miał w organizmie ilość alkoholu, która według prawa czyni go sprawcą przestępstwa.

Tego samego dnia policjanci dostali informację, że nietrzeźwa miała kierować oplem w miejscowości Maliszewo. Informacja potwierdziła się, gdy patrol prewen-

cji skontrolował 36-letnią kobietę kierującą autem. Mieszkanka Lipna miała ponad trzy promile alkoholu w organizmie.

Na odpowiedzialność karną z tytułu popełnionego przestępstwa naraził się także mieszkaniec gminy Kikół. Policjanci zatrzymali go do kontroli w Cieluchowie (22.05.2021), bo nie używał wymaganych przepisami świateł. 42-latek miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Pojazd, którym poruszał się mężczyzna, nie miał także ważnych badań technicznych.

Prawo jazdy stracili także mieszkanka gminy Dobrzyń nad Wisłą, mieszkaniec powiatu golubsko-dobrzyńskiego i mieszkanka gminy Bobrowniki za to, że w obszarze zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 kilometrów na godzinę.

W sumie w ciągu weekendu policjanci skontrolowali ponad 230 kierujących. Wystawili 87 mandatów karnych. Pouczali 71 razy i skierowali jeden wniosek o ukaranie do sądu. Policyjne mierniki zarejestrowały w tym czasie 128 osób, które przekroczyły prędkość.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno

Odpowie za ciężkie pobicie

Policjanci wydziału kryminalnego lipnowskiej jednostki ustalili, że jeden z mieszkańców Lipna w wyniku uderzenia ma połamane kości twarzoczaszki. Ich działania doprowadziły do tego, że napastnik usłyszał zarzut uszkodzenia ciała, za który grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.



Mieszkaniec Lipna, który został uderzony przez swojego znajomego, nie przyszedł na policję. Funkcjonariusze wydziału kryminalnego dowiedzieli się jednak o zdarzeniu i ustalili, kto jest jego sprawcą. Ponieważ obrażenia, których doznał mężczyzna, skutkują rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni, ustawa określa to przestępstwo jako tak zwane ści-

gane z urzędu. Funkcjonariusze dotarli więc do pokrzywdzonego, aby przyjąć od niego zeznania i zeznania, a następnie zatrzymali napastnika.

Okazał się nim 24-letni mieszkaniec Lipna. Za czyn, którego się dopuścił, grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Inwestycje w toku

LIPNO ➤ Jeszcze w tym roku zostanie przebudowana ulica Wspólna. To efekt otrzymania dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Rozpocznie się też budowa hali sportowej przy „trójce”, panele fotowoltaiczne pojawią się na ratuszu, a seniorzy zyskają klub i ofertę usług opiekuńczych



Ratusz złożył wniosek do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w ramach programu „Sportowa Polska”.

– Wniosek dotyczy tej inwestycji, na którą otrzymaliśmy też dofinansowanie w kwocie 2 milionów złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – wyjaśnia burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Nie przeszkadzało to w złożeniu wniosku w programie „Sportowa Polska”. Jeżeli wniosek uzyska akceptację ministerstwa, to otrzymamy wsparcie do otrzymanej już kwoty z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

A przypominamy, że z Rządowego

Funduszu Inwestycji Lokalnych do kasy lipnowskiego ratusza wpłynęły 2 miliony złotych na budowę hali sportowej przy „trójce”, 850 tysięcy złotych na budowę domu spokojnej starości i 2,04 mln złotych na termomodernizację budynku szkoły nr 2.

– Składaliśmy w pierwszej transzy w grudniu wnioski na sześć zadań, ale nie otrzymaliśmy wtedy żadnych pieniędzy, a w drugiej transzy otrzymaliśmy na trzy inwestycje, na łączną kwotę 4,890 mln złotych – mówi burmistrz Paweł Banasik. – Każdy z nas powinien się cieszyć, bo dzięki temu dofinansowaniu powstaną takie duże inwestycje.

Obecnie opracowywana jest już dokumentacja termomodernizacji budynku szkoły nr 2. Trwają przygotowania do uruchomienia postępowań przetargowych na przebudowę ulicy Wspólnej, na którą miasto otrzymało dofinansowanie.

– Pieniądze na koncie są, teraz ogłosimy przetarg i w tym roku ulica Wspólna zostanie przebudowana. Myślę, że będzie to sierpień, wrzesień – wyjaśnia burmistrz Paweł Banasik. – Trwają też przygotowania do postępowania przetargowego na budowę hali sportowej przy szkole nr 3. Budowa hali potrwa najprawdopodobniej do połowy przyszłego roku.

Koszt budowy ulicy Wspólnej szacowany jest na 381 tysięcy złotych. Wkład własny ratusza wyniesie 155 tysięcy złotych, a dofinansowanie 226 tysięcy złotych.

– W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg województwa kujawsko-pomorskiego jesteśmy na liście rankingowej i planowane jest dofinansowanie do przedsięwzięcia przebudowa ulicy Wspólnej – informuje Mariola Michalska, skarbnik Lipna.

Budynek Urzędu Miejskiego w Lipnie zostanie wyposażony w instalację fotowoltaiczną. Wy-



koniony już został wykonawca. Trwają prace przy nawadnianiu płyty głównej boiska na stadionie miejskim.

Ratusz przystąpił także do programu społecznego z myślą o seniorach, w ramach którego będą zorganizowane usługi społeczne, usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, specjalistyczne usługi opiekuńcze, usługi asystenckie dla osób niepełnosprawnych oraz wsparcie opiekunów.

– Została podpisana umowa o dofinansowanie projektu „Usługi społeczne w Lipnie” – informuje skarbnik Mariola Michalska. – Projekt ten realizowany będzie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecz-

nej w latach 2021-2022. Łącznie otrzymamy 869 tysięcy złotych, w roku 2021 będzie to 414 tysięcy złotych, w tym nasz wkład własny 38 tysięcy złotych, a w roku 2022 planowana kwota ze środków europejskich wynosi 454 tysiące złotych, a nasz wkład własny 58 tysięcy złotych.

W ramach tego projektu zostanie sfinansowane dostosowanie pomieszczeń do potrzeb klubu seniora. Na ten cel jest wyznaczona pula 52 tysiące złotych. Pomieszczenia te zostaną wyremontowane w Miejskim Centrum Kulturalnym.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Kupią kolejne autobusy

Zarząd powiatu w Lipnie przystąpił do realizacji kolejnego, zaplanowanego na ten rok zamierzenia inwestycyjnego. Mowa o doposażeniu taboru Powiatowego Zakładu Transportu Publicznego.



W chwili obecnej toczy się postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pn. „Zakup autobusów na potrzeby Zakładu Budżetowego w Lipnie”. W ramach prowadzonego postępowania planowany jest zakup dwóch autobusów posiadających minimum 48 miejsc siedzących dla pasażerów,

a nie więcej niż 51 plus fotel kierowcy i pilota. Władze powiatu na ten cel przeznaczyły w budżecie niebagatelną kwotę 610 tys. zł.

Pojazdy będą oczywiście należały do floty Powiatowego Zakładu Transportu Publicznego w Lipnie i będą obsługiwały trasy z dużym obłożeniem pasażerów, jak też za-

mówione zorganizowane wyjazdy grupowe. Cały czas trwają prace nad dostosowywaniem oferty przejazdów lokalnych realizowanych na trasach na terenie powiatu do zgłaszanych potrzeb i oczekiwań mieszkańców.

– Mam nadzieję, że powoli zbliżamy się do normalizacji sytu-



acji związanych z obostrzeniami i ograniczeniami wprowadzonymi w dobie pandemii. Dzieci i młodzież wraca do szkół na zajęcia prowadzone w trybie stacjonarnym. Stabilizuje się również sytuacja w obszarze turystyki, co dobrze wróży oferowanym przez PZTP w Lipnie usługom wynajmu środków trans-

portowych. Dlatego też wierzę, że już niedługo autobusy, również te nowe, z logo PZTP w Lipnie, spotykać będziemy w różnych miejscach kraju, a wraz z nimi zadowolonych i wypoczętych mieszkańców naszego powiatu – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

(ak), fot. archiwum

Wywalczyli pociągi

POWIAT ➤ W grudniu na stacje kolejowe w Lipnie i Skępem znowu wjadą pociągi pasażerskie. To efekt wielomiesięcznych starań samorządowców, mieszkańców i stowarzyszeń. W miniony wtorek 18 maja marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki rozpoczął konsultacje rynkowe przed ogłoszeniem przetargu kolejowego



– Postępowanie przetargowe będzie w tym przypadku przedsięwzięciem złożonym, bo chodzi o 9-letnie kontrakty o łącznie blisko miliardowej wartości – mówi Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Dlatego zdecydowaliśmy się na konsultacje, które powinny przynieść weryfikację wypracowanych przez nas założeń poprzez skonfrontowanie ich z realnymi możliwościami rynku.

W ramach przygotowań do przetargu, który wyłoni na najbliższe 9 lat operatorów regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich obsługujących linie w naszym regionie, w tym Toruń-Lipno-Skępe-Sierpc, samorząd województwa kujawsko-pomorskiego ogłosił konsultacje rynkowe, które pozwolą na weryfikację przyjętych założeń. Do konsultacji marszałek Całbecki zaprosił wszystkie przedsiębiorstwa, które mają licencję na pasażerskie przewozy kolejowe w kraju, a jest to około 30 podmiotów.

– Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego starannie przygotowuje się do przetargu, który wyłoni operatorów regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich obsługujących linie w naszym regionie do 12 grudnia 2021 roku – informuje Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego odpowiadająca za transport. – Chcemy mieć gwarancję zwiększenia liczby połączeń, zlikwidowania problemu wykluczenia komunikacyjnego i białych plam na mapie publicznego transportu pasażerskiego. Zależy nam też, by lepiej

sprofilowana siatka połączeń zachęciła do korzystania z kolei nowych pasażerów. Już dziś możemy przekazać dobre wieści dla pasażerów linii Sierpc-Toruń. Połączenia te wkrótce zostaną przywrócone.

Przygotowywany przetarg rozpoczyna nowy rozdział w przewozach szynowych w regionie. Władze województwa zakładają, że wybrany model podziału zamówienia z 10 szczegółowo opisanymi pakietami sprawi, że siatka połączeń sprosta oczekiwaniom społecznym. Ma być zwiększona liczba połączeń kolejowych z przywróceniem zawieszonych. Lepiej sprofilowana siatka połączeń ma zachęcać mieszkańców do korzystania z kolejowej oferty.

Samorządowców w dążeniu do jak najlepszych decyzji wspierają fachowcy, którzy wskazali, że założony podział zamówienia przetargowego oraz to, że samorząd województwa bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za ryzyko przychodowe w zleconych przewozach jest właściwym punktem wyjścia do tego, by samorządowe władze województwa mogły zagwarantować siatkę połączeń odpowiadającą potrzebom społecznym.

Województwo kujawsko-pomorskie jest krajowym prekursorem otwarcia rynkowego w dziedzinie pasażerskich przewozów kolejowych. Nad przygotowaniem przetargu, który wyłoni operatorów regionalnych obsługujących linie w naszym województwie od 12 grudnia 2021 roku do 14 grudnia 2030 roku, czuwa specjalny zespół powołany przez marszałka Całbeckiego składający się z radnych woje-

wództwa wszystkich opcji politycznych.

Nadzieja na przywrócenie kursowania pociągów przez powiat lipnowski graniczy z pewnością, ale jeszcze przewoźnik nie został wyłoniony, więc samorządowcy nadal przypominają o potrzebach pasażerów z regionu.

– W tej chwili podejmujemy stanowisko domagające się przywrócenia kursowania pociągów i słusznie, bo my czasami jesteśmy za grzeczni – mówi radny powiatowy Jan Wadoń. – Znam wiele przykładów, kiedy decyzje zapadają pozytywne wtedy, kiedy lokalne środowisko wywiera presję. To, że linia została ujęta w przetargu, to jest niewątpliwie efekt tej presji, jaka została wywarta w ostatnim roku przez różne środowiska, za co wszystkim dziękuję. Ze swojej strony polecam zasadę: ufaj i sprawdzaj.

Radni powiatu lipnowskiego jednogłośnie wyrazili na ostatniej sesji stanowisko w sprawie konieczności przywrócenia kursowania pociągów na linii Toruń-Lipno-Skępe-Sierpc. Zdanie to zostało przedstawione marszałkowi województwa kujawsko-pomorskiego.

– Mamy nadzieję, że połączenia wrócą – mówi radny Jerzy Kowalski. – Nie wiemy w jakiej ilości. Podczas konferencji z udziałem marszałków województw pojawiły się też inne pomysły usprawnienia funkcjonowania połączeń, między innymi linii Toruń-Płock. Dla nas byłoby najlepiej, żeby te kursy pociągów odbywały się jak najczęściej, w takich godzinach, kiedy mieszkańcy chcą jeździć.

I o to będą nadal zabiegać przedstawiciele powiatu lipnowskiego, którzy dali się poznać przez wiele miesięcy z nieustępliwością i zaangażowaniem w walkę o pociągi pasażerskie na lokalnych torach. Wystarczy wymienić radnych powiatu lipnowskiego: Jerzego Kowalskiego i Dorotę Łańcucką, którzy nie odpuszczali tematu i aktywizowali swoim działaniem kolejne grupy. Słowem i uchwałami walczyli mieszkańcy w petycjach, samorządy miast i gmin, stowarzyszenia i organizacje społeczne, o czym sukcesywnie informowaliśmy na naszych łamach.

– Dzięki współpracy z burmistrzem miasta Sierpc Jarosławem Perzyńskim doprowadziliśmy do spotkania dwóch marszałków: z naszej strony marszałka Piotra Całbeckiego i ze strony województwa mazowieckiego marszałka Adama Struzika – mówi radna Dorota Łańcucka. – Podczas tego spotkania padło wiele argumentów ze strony samorządowców na temat konieczności przywrócenia połączeń na naszej trasie, strategicznego, wieloletniego znaczenia funkcjonowania tej linii dla mieszkańców, dla pasażerów i dla rozwoju naszych obszarów. Usłyszeliśmy w czasie tego spotkania z ust marszałka Piotra Całbeckiego, że w kwietniu zostanie ogłoszony przetarg na obsługę linii nr 27 i tak się dzieje. W ogłoszeniu znalazło się 10 pakietów, w tym również nasz odcinek Lipno-Sierpc. Mamy więc nadzieję, że nasze połączenia wrócą i że będzie to większa ilość połączeń w odniesieniu do tego, co było. Dziękuję wszystkim samorządowcom,

instytucjom i stowarzyszeniom oraz mieszkańcom, którzy podpisywali petycję on-line w sprawie przywrócenia połączeń kolejowych.

Wszystko wskazuje na to, że batalia zakończy się sukcesem. O wymiarze tego sukcesu poinformujemy na naszych łamach po wyłonieniu przewoźnika, bo wtedy realnie zacznie się zmieniać oblicze transportowe powiatu lipnowskiego i województwa.

Wkrótce samorząd województwa rozpocznie bowiem także postępowanie w trybie in-house lub przetargowym wyłaniające operatorów autobusowych do kolejowych węzłów przesiadkowych dowożące pasażerów z miejscowości daleko położonych od linii kolejowych. Jest to innowacyjna formuła w dziedzinie transportu publicznego w Polsce. Zacznie też w województwie kujawsko-pomorskim, maksymalnie za półtora roku, funkcjonować zintegrowany bilet, prosty w obsłudze, mający zachęcać do korzystania z transportu publicznego i pozostawiania samochodów w domach.

Oferta kolejowa w województwie kujawsko-pomorskim ma zostać poszerzona w grudniu do 5,8 mln pociągo-kilometrów, ale najważniejsze dla naszych Czytelników będzie przywrócenie połączeń kolejowych na linii 27 Toruń-Sierpc. Pojawić się mają także nowe oferty, tj. bilet dla seniora i możliwość konsultowania rozkładów jazdy.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Nowoczesne boisko dla każdego

CHROSTKOWO ▶ Na odbiór techniczny i oddanie do użytkowania czeka najnowszy obiekt sportowy w gminie, czyli boisko wielofunkcyjne wybudowane przy Zespole Szkół w Chrostkowie



Niebawem nie tylko uczniowie miejscowej szkoły podstawowej, ale i mieszkańcy gminy Chrostkovo będą mogli korzystać z pięknego, nowoczesnego, spełniającego najwyższe standardy boiska wielofunkcyjnego. Obiekt jest już gotowy, pozostały formalności.

O wybudowanie boiska usilnie zabiegał wódcarz gminy Chrostkovo Mariusz Lorenc. Udało się pozyskać fundusze na ten cel z Rządowego Programu

Inwestycji Lokalnych w kwocie 500 tysięcy złotych. W lutym wyłoniono wykonawcę robót, a dzisiaj możemy cieszyć się pięknym obiektem, który wkrótce zapełni się amatorami sportu.

– Głównym celem budowy tego boiska wielofunkcyjnego jest zapewnienie dzieciom, młodzieży oraz wszystkim mieszkańcom naszej gminy dostępu do uprawiania sportu i rozwoju kultury fizycznej w odpowiednich do tego warunkach – podkreśla Mariusz Lorenc,

wójt gminy Chrostkovo. – Bardzo często młodzi mieszkańcy wyjeżdżają poza teren naszej gminy w celu korzystania z tego typu obiektów zewnętrznych. Budowa tego boiska wielofunkcyjnego na terenie gminy Chrostkovo przyczyni się do stworzenia miejsca dla wielu pokoleń.

Boisko wielofunkcyjne zostało wybudowane przy Zespole Szkół w Chrostkowie. Obiekt ma wymiary 24 x 44 m, nawierzchnię poliuretanową na podbudowie z kruszywa kamiennego. W skład boiska wchodzi boisko do piłki ręcznej o wymiarach 20 x 40 m, boisko do siatkówki o wymiarach 9 x 18 m, boisko do koszykówki o wymiarach 14 x 28 m, kort do tenisa ziemnego 24 x 11 m. Boisko wyposażone będzie w niezbędne elementy typu: bramki do piłki ręcznej, słupki wolnostojące wraz z siatkami do siatkówki, stojaki do tablicy, tablice oraz kosze z siatkami do koszykówki, słupki z siatką do gry w tenisa oraz inne elementy montażowe.

Obiekt sportowy jest ogrodzony elementami wykonanymi



z siatki plecionej z drutu stalowego do wysokości 6 metrów.

– Obiekt będzie otwarty i dostępny bezpłatnie dla wszystkich – informuje wójt Mariusz Lorenc. – Celem realizowanego przez nas projektu jest podniesienie aktywności fizycznej, głównie dzieci i młodzieży. Wybudowana infrastruktura sportowa stworzy warunki do przeprowadzania lekcji wychowania fizycznego i zajęć edukacyjnych związanych z uprawianiem sportu, ułatwi dostęp do

odpowiedniej jakości obiektów sportowych oraz zwiększy liczbę i znacząco podniesie jakość obiektów sportowych na terenie naszej gminy. Realizacja tej inwestycji umożliwi propagowanie zdrowego trybu życia dla wszystkich.

Na inwestycje w gminie Chrostkovo w 2021 roku przeznaczono ponad 5 milionów złotych, a to oznacza szybki rozwój i poprawę warunków życia mieszkańców.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Region/Kraj

Znasz pomocnego policjanta? Zgłoś go

Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji organizuje ogólnopolski konkurs „Policjant, który mi pomógł”. Głównym celem konkursu jest w szczególności promocja postaw i umiejętności policjantów osobiście zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym. Istotą przedsięwzięcia jest również wyróżnienie tych funkcjonariuszy, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy osobom krzywdzonym, w tym dotkniętym przemocą w rodzinie.

Konkurs „Policjant, który mi pomógł” jest kolejnym działaniem polskiej policji, która w ten sposób poddaje się społecznej ocenie podejmowanych działań. Sama zaś nominacja policjanta jest szczególnym wyróżnieniem świadczącym o aprobachie inicjatyw na rzecz bezpieczeństwa osób.

– Zaangażowanie w powyższym zakresie niewątpliwie wpły-

wa na kształtowanie pozytywnego wizerunku policji wśród społeczeństwa, a funkcjonariusze policji, którzy w ocenie społecznej przyczynili się do budowania lokalnego systemu pomocowego w tym obszarze zasługują na wyróżnienie – podkreśla KGP. – Obecność wśród laureatów ogólnopolskiego konkursu to wyróżnienie, wyjątkowy dowód uznania społeczności lokalnej dla

profesjonalizmu i determinacji policjantów w działaniach podejmowanych na rzecz pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem lub poszkodowanym w wyniku niebezpiecznych wypadków.

Zgodnie z regulaminem konkursu zgłoszenia policjanta może dokonać osoba indywidualna, instytucja lub organizacja. Regulamin konkursu oraz formularz zgłosze-

niowy dostępny jest na stronie internetowej www.policja.pl. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 27 czerwca. Formularze zgłoszeniowe można nadsyłać na adres poczty elektronicznej e-mail: policjantktorymipomogl@policja.gov.pl.

Laureatów konkursu wybierają komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel Biura Prewencji KGP oraz laureaci 3 ostatnich edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Podczas wyłaniania laureatów w szczególności brane będzie pod uwagę ich zaangażowanie w działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa obywateli, jak również doświadczenie i zaangażowanie w pomoc osobom, wobec których istnieje podejrzenie, że są krzywdzone.

Opr. (Szyw)

Ostatni moment na pozyskanie dotacji

LIPNO ➤ Do poniedziałku 31 maja w lipnowskim ratuszu można składać wnioski o przyznanie dofinansowania na usuwanie eternitu z budynków mieszkalnych i gospodarczych w latach 2021-2023



Dofinansowanie obejmuje demontaż, transport i utylizację wyrobów zawierających azbest. Wnioski mogą składać osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe i przedsiębiorcy. Eternit może być usuwany z budynków mieszkalnych i gospodarczych znajdujących się w Lipnie. O pomoc mogą ubiegać się osoby posiadające tytuł własności budynku, z którego ma być usuwany azbest. Jeżeli wnioskodawca nie jest właścicielem

lub jedynym właścicielem obiektu, musi posiadać zgodę właściciela lub współwłaścicieli.

Wnioski z załącznikami należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Lipnie do 31 maja. Druki i informacje są dostępne na stronie internetowej urzędu www.umlipno.pl, a informacji udzielają pracownicy magistratu pod numerem telefonu 54 288 42 26 lub osobiście w pok. nr 11.

Pamiętać należy, że wnioskodawca sam pokrywa koszty zaku-

pu i montażu nowego pokrycia dachowego oraz zabezpieczenia konstrukcji. Złożone przez lipnowian wnioski o demontaż, transport i utylizację eternitu na najbliższe dwa lata (2021-2023) oceni komisja powołana przez wójtów Lipna w składzie: Kinga Jagielska i Daniel Świdurski. Burmistrz za twierdzi listę osób zakwalifikowanych do pozbycia się azbestu do 2023 roku.

Jest więc szansa na usunięcie azbestu z kolejnych budynków w mieście. Warto przypomnieć, że dotychczas z lipnowskich dachów zniknęło już 407 ton materiałów azbestowych, pozostało jeszcze 410 ton. Taki jest efekt realizowanego w Lipnie od 2011 roku programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest.

W poprzednim okresie rozliczeniowym, czyli w latach 2019-2020 miasto udzieliło pomocy finansowej w wysokości około 40 tysięcy złotych, w tym 37 tysięcy złotych stanowiła pomoc Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wod-

nej w Toruniu, a ponad 3 tysiące złotych dołożył ratusz ze swoich środków. W tym czasie udało się usunąć eternit z 28 budynków o łącznej wadze 75 ton.

Zdejmowanie eternitu z lipnowskich dachów zaczęło się na dobre w 2011 roku. Wtedy na początek szkodliwy materiał zniknął z dachów 7 budynków. Rekordowy dotychczas był rok 2012, w którym na wymianę pokrycia dachowego zdecydowało się aż 31 właścicieli domów, co przełożyło się na unieszkodliwienie aż 68 ton azbestu. W 2013 roku eternit zniknął z 21 domów, w 2014 roku z 20 budynków, w 2015 roku z 13, w 2016 roku z 16 budynków, w 2017 roku z 12, w 2018 roku z 13 dachów.

Przed rozpoczęciem realizacji programu oszacowano, że na lipnowskich dachach zalega prawie 818 mg materiałów zawierających azbest. Dotychczas usunięte 408 mg, zostało 410 mg. Tegoroczna akcja pozwoli przekroczyć półmetek azbestowego sprzątnięcia Lipna.

W Polsce od 2002 roku reali-

zowany jest program usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest. Od 1997 roku natomiast obowiązuje w naszym kraju zakaz używania takich materiałów, w 2009 roku został wdrożony wieloletni program oczyszczania Polski z azbestu w latach 2009-2032.

Lipno do akcji przystąpiło i dzięki umowom, i dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej sukcesywnie ją realizuje, co widać na dachach i w liczbach. Usuwanie azbestu w bezpieczny sposób, przez wykwalifikowane firmy wyłaniane przez ratusz w postępowaniach przetargowych, minimalizuje negatywne skutki zdrowotne i likwiduje szkodliwe oddziaływanie azbestu na środowisko.

Lipnowianie, którzy mają na swoich domach lub budynkach gospodarczych eternit, mogą do najbliższego poniedziałku złożyć wniosek o zdemontowanie, transport i unieszkodliwienie azbestu.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Premie dla rolników

Do 30 czerwca o bezzwrotną premię mogą ubiegać się młodzi rolnicy, a także osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw.



Termin przyjmowania wniosków w ramach dwóch poddziałań finansowanych z budżetu PROW 2014-2020 został wydłużony o miesiąc. O „Premie dla młodych rolników” mogą ubiegać się osoby, które m.in. w dniu złożenia wniosku mają nie wię-

cej niż 40 lat, posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub uzupełnią je w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy. Wnioskujący powinni być właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni co najmniej 1 hektara. Muszą też prowadzić działalność rolniczą – nie wcześniej jednak niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Młody rolnik powinien również posiadać lub utworzyć – najpóźniej w ciągu 9 miesięcy od otrzymania decyzji o przyznaniu pomocy – gospodarstwo o wielkości ekonomicznej mieszczącej się w przedziale od 13 tys. euro do 150 tys. euro. Powierzchnia takiego gospodarstwa powinna być równa co najmniej średniej powierzchni gospodarstwa w kraju (w 2020 roku było to 11,04 ha), a w województwach o średniej powierzchni gospodarstwa niższej

od średniej krajowej powinna osiągnąć wielkość średniej wojewódzkiej. Innym warunkiem, który rolnik musi spełnić jest przedłożenie biznesplanu dotyczącego rozwoju gospodarstwa.

Restrukturyzacja małych gospodarstw – dla kogo wsparcie?

O wsparcie finansowe na „Restrukturyzację małych gospodarstw” może starać się rolnik posiadający gospodarstwo obejmujące co najmniej 1 hektar użytków rolnych lub nieruchomości służącą do prowadzenia produkcji w zakresie działań specjalnych produkcji rolnej. Bardzo ważne jest to, by wielkość ekonomiczna gospodarstwa nie przekraczała 13 tys. euro. Wniosek może złożyć osoba zarówno ubezpieczona w KRUS-ie, jak i w ZUS-ie. Nie ma również zakazu jednoczesnego prowadzenia działalności gospodarczej lub pracy na etacie. Trzeba natomiast spełnić jeszcze inny

warunek – przychody z działalności rolniczej muszą stanowić co najmniej 25 proc. wszystkich przychodów.

Wysokość premii

W ramach premii dla młodych rolników można otrzymać 150 tys. zł. Środki te będą wypłacane w dwóch ratach na wniosek rolnika (120 tys. zł po spełnieniu warunków do przyznania pomocy, 30 tys. zł po realizacji biznesplanu). Natomiast rolnik starający się o pomoc finansową na restrukturyzację gospodarstwa może uzyskać 60 tys. zł bezzwrotnej premii – również wypłacanej w dwóch ratach na wniosek rolnika (48 tys. zł po spełnieniu warunków określonych w decyzji o przyznaniu pomocy, 12 tys. zł po prawidłowej realizacji biznesplanu).

Na co przeznaczyć wsparcie?

Obie premie muszą zostać w całości przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. W przypadku młodych rolników min. 70 proc. pomocy należy zainwestować w środki trwałe, natomiast jeśli chodzi o właścicieli małych go-

spodarstw jest to min. 80 proc. Przyznane przez ARiMR wsparcie można wydać np. na przebudowę lub remont budynków czy kupno nowych maszyn. Premie można wykorzystać na zakup gruntów, stada podstawowego zwierząt czy zakładanie sadów i plantacji wieloletnich gatunków użytkowanych efektywnie dłużej niż 5 lat.

Gdzie składać wnioski?

Wnioski o przyznanie pomocy należy składać do oddziału regionalnego ARiMR właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa. Można to zrobić osobiście np. korzystając z wrzutni, przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub elektronicznie – za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP. Dotychczas, w ramach PROW 2014-2020, ARiMR przyznała premie blisko 25 tys. młodych rolników, którzy otrzymali w sumie ok. 3 mld zł; z kolei z pomocy na restrukturyzację małych gospodarstw skorzystało 45 tys. osób – otrzymały one łącznie ponad 2,7 mld zł.

**(AdWo),
fot. archiwum**

Kultura po epidemii

LIPNO ➤ W poniedziałek 24 maja swoją działalność artystyczno-kulturalną wznowiło Miejskie Centrum Kulturalne, kino Nawojka zacznie wyświetlać filmy 28 maja, a 1 czerwca na dzieci czeka europejski dzień dziecka w parku miejskim



– W oparciu o nadal obowiązujące ograniczenia sanitarno-epidemiczne od poniedziałku dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe mogą uczestniczyć w zajęciach sekcji plastycznej, gitarowej, śpiewu, gry na pianinie, cyrkowej oraz stepu amerykańskiego – informuje Krzysztof Kowalewski z lipnowskiego domu kultury. – Do wakacji wszystkie osoby zwolnione będą od opłat za zajęcia w wymienionych przez mnie sekcjach. Swoje zajęcia będzie organizować także klub „Czarny orzeł” oraz, od 1 czerwca,

startują sekcje Art Dance. Harmonogram proszę ustalać z poszczególnymi instruktorami. Serdecznie zapraszamy do kontaktu i skorzystania z naszej oferty. Szczegółowych informacji o dostępie do wznowionych po epidemicznej przerwie zajęć udzielają pracownicy Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie pod numerem telefonu 54 287 24 40.

W najbliższy wtorek, z okazji dnia dziecka, pracownicy domu kultury zapraszają lipnowskie dzieci na bezpłatne europejskie zajęcia do parku miejskiego i film animowany „Magiczne muzeum” w kinie plenerowym. Czy muzea mogą być przestrzenią interesującą dla dzieci i co ciekawego można w nich zobaczyć? O tym dowiedzą się wszyscy, którzy wezmą udział w tegorocznej zabawie z okazji dnia dziecka.

Jej animacja z Europe Direct w Toruniu. Potem dzieci zasiądą przed plenerowym ekranem kinowym w muszli koncertowej, by obejrzeć czeski film animowany. Bohater magicznego muzeum, Henryś, jest inteligentnym chłopcem, którego rozsądza energia. Ma jeden cel: chce ukończyć ostatni poziom gry komputerowej. Skończenie gry staje początkiem prawdziwej przygody dla bohatera filmu, która zabierze chłopca, jego psa i przyjaciółkę Monikę do zapomnianego muzeum starych lalek. Gdy chłopiec przypadkiem uaktywni legendarny, magiczny dysk wszystkie lalki ożyją, a wraz z nimi straszny Władca Marionetek. Kiedy Henryś zda sobie sprawę z tego, jakie złe moce uwolnił, będzie musiał użyć wszystkich swoich umiejętności, by ocalić nie tylko siebie i przyjaciół, ale także całe miasto.

Zajęcia rozpoczną się o godzinie 18.00 w muszli koncertowej w parku miejskim. Przeprowadzi je animator z Europe Direct w Toruniu. Potem dzieci zasiądą przed plenerowym ekranem kinowym w muszli koncertowej, by obejrzeć czeski film animowany. Bohater magicznego muzeum, Henryś, jest inteligentnym chłopcem, którego rozsądza energia. Ma jeden cel: chce ukończyć ostatni poziom gry komputerowej. Skończenie gry staje początkiem prawdziwej przygody dla bohatera filmu, która zabierze chłopca, jego psa i przyjaciółkę Monikę do zapomnianego muzeum starych lalek. Gdy chłopiec przypadkiem uaktywni legendarny, magiczny dysk wszystkie lalki ożyją, a wraz z nimi straszny Władca Marionetek. Kiedy Henryś zda sobie sprawę z tego, jakie złe moce uwolnił, będzie musiał użyć wszystkich swoich umiejętności, by ocalić nie tylko siebie i przyjaciół, ale także całe miasto.

Film trwać będzie 86 minut i jest przeznaczony dla dzieci od 5. roku życia. Zachęcamy do

udziału dzieci. Kino „Nawojka” otwiera sezon już w najbliższy piątek 28 maja o godzinie 18.00 filmem „Zabij to i wyjedź z tego miasta”. To jedno z największych wydarzeń filmowych tego roku, nagradzany na całym świecie obraz. Animacja Mariusza Wilczyńskiego to dużo więcej niż film, to 14 lat życia poświęconych na realizację osobistego projektu, to przyprawiająca o dreszcze podróż w przeszłość własną i kraju, wywoływanie duchów ludzi i miejsc. To pełnometrażowy debiut pierwszego polskiego twórcy animacji zrodził się z potrzeby zrozumienia i miłości. Film Wilczyńskiego wskrzesza dzieciństwo z całym bagażem udręk i zachwytów. Jednym z głównych bohaterów filmu jest muzyka z fenomenalnie brzmiącymi utworami i głosem Tadeusza Nalepy.

udziału dzieci.

Kino „Nawojka” otwiera sezon już w najbliższy piątek 28 maja o godzinie 18.00 filmem „Zabij to i wyjedź z tego miasta”. To jedno z największych wydarzeń filmowych tego roku, nagradzany na całym świecie obraz. Animacja Mariusza Wilczyńskiego to dużo więcej niż film, to 14 lat życia poświęconych na realizację osobistego projektu, to przyprawiająca o dreszcze podróż w przeszłość własną i kraju, wywoływanie duchów ludzi i miejsc. To pełnometrażowy debiut pierwszego polskiego twórcy animacji zrodził się z potrzeby zrozumienia i miłości. Film Wilczyńskiego wskrzesza dzieciństwo z całym bagażem udręk i zachwytów. Jednym z głównych bohaterów filmu jest muzyka z fenomenalnie brzmiącymi utworami i głosem Tadeusza Nalepy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Kikół

Młodzi ekonomiści na drugim miejscu w Polsce

21 maja miał miejsce finał Ogólnopolskiego Forum Ekonomicznego Młodych „Ekonomia na co dzień”. W finale zmierzyło się ze sobą 12 zespołów, które zostały wyłonione we wcześniejszym etapie projektu.

EKONOMIA NA CO DZIEŃ

MÓJ REGION - PRZYSZŁOŚĆ DLA WIELU

Projekt realizowany wspólnie z:



Tegoroczny projekt poświęcony był naszym regionom i nosił tytuł: „Mój region – przyszłość dla wielu”. Finałistiści zmierzyli się w trzech kategoriach: zaprezentowanie efektów tegorocznego projektu oraz ukazanie projektów, które były przez daną szkołę realizowane (forma prezentacji dowolna); test wiedzy, w którym każdy z uczestników musiał zmierzyć się z pytaniami dotyczącymi wiedzy ekonomicznej w ciągu 15 minut; odpowiedź

na pytanie za 1, 2 lub 3 punkty (udzielane przez liderów zespołów).

– W pierwszej kategorii przedstawiliśmy wnioski z przeprowadzonego przez nas projektu, który zatytułowaliśmy: „Powiat lipnowski. Region z przyszłością”. W dalszej części prezentacji ukazaliśmy projekty, które były realizowane przez naszą szkołę oraz korzyści wynikające dla uczniów. Formą prezentacji była animacja, którą uznaliśmy

za innowacyjny i najbardziej wydajny sposób charakterystyki Szkoły Podstawowej im. Ignacego Antoniego Zboińskiego i całej społeczności szkolnej – relacjonują uczniowie z SP w Kikole.

Po zakończeniu trzeciej kategorii nadszedł czas na ogłoszenie wyników wyczerpujących zmagania. Finałistiści byli świadkami niezwykle wydarzenia. Dwa zespoły uzyskały identyczną ilość punktów (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Bro-

niewskiego w Lipnie oraz Szkoła Podstawowa im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole), które uplasowały się na drugim miejscu. Komisja konkursowa przeprowadziła dogrywkę, która miała wyłonić zwycięzcę starcia o drugie miejsce. Do końca nie było wiadomo, który zespół wygra.

– Po trzech seriach pytań nadal był remis. Emocje sięgały zenitu. Nikt nie był pewien wygranej. Rozstrzygające miało być

pytanie dodatkowe, na które liderzy zespołów mieli 5 sekund. Tym razem przyszło rozstrzygnięcie, które okazało się dla zespołu naszej szkoły szczęśliwe. Okrzyki radości i ulga. Atmosfera finału była niesamowita. Długo nie zapomnimy tego wydarzenia. Dziękujemy zespołowi Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie za niesamowite emocje – podsumowują młodzi ekonomiści z Kikoła.

(ak), fot. nadesłane



Ekologiczni harcerze

LIPNO ▶ W miniony piątek w kinie Nawojka harcerze z drużyny „Trójkolorowe szeregi” przeprowadzili prezentację ekologiczną. – Mówią, co robić, aby nasza ziemia pozostała w pięknych kolorach – mówi Jakub Klaban



Harcerze z „Trójkolorowych szeregów” wykazali się wiedzą ekologiczną i piękną postawą środowiskową, a teorię przekazali licznie zgromadzonemu w sali kinowej dzieciom i dorosłym w formie gotowej do zastosowania w domu każdego dnia.

– Produkuj własne deterenty, po co generować plastik, kupując deterenty, skoro można zrobić swoje – pouczali harcerze. – Naturalnym domostosem jest ocet, niestety jego zapach dla wielu osób jest nieznośny. Należy zmieszać go z olejkami eterycznymi.

Każdy nasz zakup szkodzi planecie, bo rozmiary ziemi są ograniczone. Zużyte rzeczy trzeba gdzieś gromadzić, należy więc kupować tylko niezbędne przedmioty. Wodę dobrze jest pić z butelek wielokrotnego użytku. Nie należy marnować żywności, aż jedna czwarta kupowanych obecnie produktów żywnościowych ląduje w koszach na śmieci.

– Używaj wielorazowej maszyny do golenia – zalecali mundurowi spod znaku „Trójkolorowych szeregów”. – Maszynki na wielorazowe żyłki dla dzisiejszego pokolenia są nieco przerażające, ale to błąd, bo golenie nimi wcale nie jest niebezpieczne, a do tego bardziej efektywne. Żyłki przeżywają właśnie swój renesans.

Produkowanie mięsa jest tak szkodliwe jak spaliny z samocho-



dów lub samolotów. Trucicielem planety jest przemysł odzieżowy, a ubrania są zbyt często wymieniane.

– Ogranicz spożycie mięsa, przejdź na wegetarianizm lub weganizm – apelują harcerze. – Lataj mniej samolotem, bo to naj-

bardziej szkodliwe dla środowiska środki transportu.

Był też apel o naprawianie sprzętów, a nie kupowanie nowych oraz przepis na własnoręcznie zrobiony antyperspirant.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Drożej za śmieci

dokończenie ze str. 8
możliwość nałożenia większej opłaty za niesegregowanie śmieci, ale to musi odbyć się po stwierdzeniu faktu oddania zmieszanych odpadów, a nie na podstawie deklaracji.

– Jeżeli stwierdzimy, że mieszkaniec Lipna nie segreguje śmieci, to możemy nałożyć na niego dwukrotną stawkę w kwocie 30 złotych – wyjaśnia wóldarz Lipna. – Ustawa nie pozwala na zadeklarowanie tego, że ktoś nie będzie segregował śmieci i naliczenia wyższych opłat z góry. Jest to możliwe dopiero po stwierdzeniu takiego faktu, bo ustawa zakłada, że wszyscy powinniśmy segregować śmieci. My możemy nawet czterokrotną stawkę nałożyć na osoby, które nie segregują, ale

musimy do wszystkiego podchodzić realnie.

Z uczciwością mieszkańców bywa różnie, bo wygląda na to, że są też osoby mieszkające w Lipnie, które nie zgłosiły się do systemu śmieciowego. I to bardzo niepokoi i jest obciążeniem dla uczciwych.

– Osoby zgłoszone płacić będą więcej, bo inni nie zgłosili się w ogóle – zauważa radna Anna Sawicka-Borkowicz. – Przecież mieszkańców Lipna mamy około 14 tysięcy, a zgłoszonych jest ponad 11 tysięcy. Gdzie są te 3 tysiące? Oni nie śmieją? Ten system trzeba uszczelnić.

Tyle, że pomysłów na uszczelnienie systemu nie ma. Ustawa przewiduje ponoszenie opłat śmieciowych przez osoby

zamieszkujące w danej miejscowości, a nie zameldowane. Trudno stwierdzić, ile osób wśród zadeklarowanych jako osoby, które wyjechały do pracy czy szkoły, rzeczywiście w Lipnie stale nie przebywa.

– Apeluję do mieszkańców o uczciwość – podnosi radny Zbigniew Napiórski. – Ja wierzę, że każdy człowiek jest uczciwy i wierzę, że być może nie wiedzieli niektórzy, że trzeba złożyć deklarację, może zapomnieli. Proszę o składanie deklaracji rzeczywistych. Gdyby wszyscy złożyli deklaracje i płacili, tej podwyżki by nie było. Jeśli ktoś przyjdzie do urzędu i złoży korektę, kary nie poniesie, ale jeśli ktoś z urzędu to stwierdzi, to nałoży mandat. Chodzi też o to, żeby nie okazało się, że będziemy musieli zmienić system na taki, jaki obowiązuje np. w Warszawie. Wtedy będzie problem. Proszę jednak o zgło-

szenie faktycznej liczby osób, bo my prędzej czy później i tak je znajdziemy, już pewne pomysły na to mamy. Ci, co nie płacą, okradają nas. Jeżeli ktoś robi to świadomie, jest złodziejem. Proszę tych, którzy kombinują, by przestali okradać nas.

Na koszty składa się nie tylko kwota umowna, jaką ratusz płaci firmie odbierającej odpady od mieszkańców, ale także utrzymanie dwóch pracowników, oprogramowanie, stanowiska pracy, długi śmieciowe.

– Mamy umowę do 2023 roku najniższą w naszym województwie i cieszymy się z tego, ale zgubiliśmy 3 tysiące ludzi, a to pomnożone przez 17 złotych i przez 12 miesięcy daje nam pieniądze, które idą bokiem, to jest ponad 600 tysięcy złotych – mówi radny Zbigniew Janiszewski. – Znajdźmy tylko 10 procent z nich, to już będzie 60 tysięcy złotych. Lu-

dzie oszukują, ale od tego jest straż miejska, jest urząd, żeby te pieniądze ściągać. My płacimy uczciwie przez wiele lat, a ktoś inny się z nas śmieje i nie płaci, i to nie jest w porządku. Ta podwyżka nie jest błędem naszym, ani urzędu. Ustawa zabrała nam możliwość pobierania opłat za śmieci niesegregowane i dlatego musimy podnieść o 2 złote.

Korekty deklaracji można składać w urzędzie miejskim. Opłatą za śmieci objęte są wszystkie osoby zamieszkujące w danym lokalu, także najemcy, także noworodki. Każda więc zmiana stanu rodzinnego, np. urodzenie się dziecka, wynajęcie mieszkania, śmierć, etc. musi skutkować korektą deklaracji śmieciowej.

Radni jednogłośnie przyjęli podwyżkę. Od 1 lipca każdy lipnowianin zapłaci o 2 złote więcej miesięcznie, a więc 17 złotych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dali drugie życie śmieciom

LIPNO/POWIAT ▶ 21 maja w kinie Nawojka spotkali się laureaci konkursu ekologicznego „Drugie życie śmieci” zorganizowanego przez stowarzyszenie „Na tropie”, dofinansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu



Do konkursu zgłosiło się ponad 100 uczniów ze szkół w powiecie lipnowskim oraz uczestnicy indywidualni. Prace oceniała komisja konkursowa w składzie: Marta Stupecka, Mateusz Drozdowski i Krzysztof Kowalewski. Inicjatorem zmagania był Jakub Klaban ze stowarzyszenia „Na tropie”.

– Konkurs plastyczny o tematyce ekologicznej ma na celu zwiększanie świadomości przy prawidłowej segregacji śmieci i ich ponownym wykorzystaniu – opowiada Mateusz Drozdowski. – Zgodnie z celem konkursu ocenia-

liśmy prace w trzech kategoriach.

Dzieci w wieku 5-6 lat wykonywały prace „Prawidłowa segregacja odpadów” w dowolnej technice malarskiej. Wyróżnienia otrzymali: Lidia Biernacka z Zadzusznik, Julia Podralska z Wielgiego, Nikodem Dykowski z Radomic, Nataniel Maćkiewicz. Miejsce pierwsze zdobył Jakub Tulimowski z Wielgiego, miejsce drugie zdobył Franek Wiśniewski z Zadzusznik i miejsce trzecie Szymon Boniecki z Kłokocka.

Dzieci od 7. do 9. roku życia wykonywały znaczki pocztowe „Segreguj i daj drugie życie śmie-

ciom”. Wyróżnienia zdobyli: Zuzia Kozłowska z Radomic, Jan Borkowicz z Lipna, Szymon Niedzielski z Wielgiego, Wiktor Dykowski z Radomic i Hubert Dankowski z Maliszewa. Miejsce pierwsze zdobył Kacper Nejmanowski z Krzyżówek, miejsce drugie zdobyła Emilia Osendowska, trzecie miejsce przypadło Lenie Ałtyn.

Dzieci od 10. do 14. roku życia wykonywały prace z odpadów „Wesoła śmieciarka”. Wyróżnienia otrzymali: Wojciech Rygielski, Marek Rygielski z Radomic, Anna Kowalska, Bartłomiej Wielgus, Aleksandra Pęzik z Zadzusznik. Miejsce pierwsze zdobył Szymon Kobyłecki z Wielgiego, miejsce drugie Jakub Marczewski z Lipna, miejsce trzecie Brajan Witkowski z Czarnego.

Nagrody powędrowały także do placówek oświatowych, które wzięły udział w konkursie. A są to: Zespół Placówek Oświatowych w Wielgim, Szkoła Podstawowa w Zadzusznikach, Przedszkole Publiczne w Karnkowie, Zespół Szkół w Radomicach, Zespół Szkół Specjalnych w Lipnie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Cisi bohaterowie

XX WIEK ➤ Wielka wojna z lat 1914-1918 sprawiła, że zmobilizowano największą w historii armię – armię zwierząt. Sama brytyjska armia w 1918 roku posiadała 510 tys. koni i mułów, a w ciągu 4 lat konfliktu „zużyto” milion koni. W końcu tych cennych zwierząt zaczęło brakować. Brytyjscy rolnicy nie mieli jak uprawiać pól. Konie należało więc sprowadzać z Ameryki. Co tydzień statkami transportowano ok. 1000 koni



Koń ściągający rannego z pola walki

Francuzi mieli podobne problemy z końmi. Pod koniec wojny zaczęto je importować z Argentyny. Łącznie sprowadzono ich 525 tysięcy. Większe problemy miała armia niemiecka. Nie miała ona skąd brać dodatkowych zwierząt. Import z innych kontynentów odpadał, ponieważ na morzach niepodzielnie rządziła brytyjska Royal Navy. Niemcy były więc odcięte od do-

dopiero dla zwierząt. Opieka weterynaryjna była niezmiernie uboga. Bywały jednak konie, które zasłużyły na medal, a nawet na to, by po dekadach nakręcono o nich film.

Jednym z takich wierzchowców był Warrior, czyli „Wojownik”. Warrior przybył na front zachodni 11 sierpnia 1914 roku. Jego właścicielem był generał Jack Seely. Był on doświadczonym brytyjskim oficerem. War-

rrior kilkakrotnie ratował swojego właściciela przed niechybną śmiercią. W końcu o generale Seely zaczęto mówić „najszcześliwszy człowiek na świecie”, ponieważ uniknął wielu niebezpieczeństw. Po zakończeniu wojny Warrior otrzymał w nagrodę „Krzyż Wiktorii” – jedno z najważniejszych brytyjskich odznaczeń. 100 lat później jego historię na ekran kinowy przeniósł Steven Spielberg.

By nie szukać zbyt odległych przykładów, warto wrócić do słynnej Kasztanki Józefa Piłsudskiego. Towarzyszyła ona swojemu właścicielowi od początku I wojny światowej. Po została przy marszałku aż do 1927 roku. Kasztanka nie była koniem wojskowym. Była płochliwa, więc nie nadawała się na pole bitwy. Kojąco działały na nią długie rozmowy, które prowadził z nią sam Piłsudski.

W czasie I wojny światowej najciekawszy los spotkał konie, które przybyły na front z Australijczykami. Do domu wrócił tylko jeden. Reszta pozostała w Wielkiej Brytanii lub innych krajach. Koszty transportu przez pół świata były zbyt wysokie.

(pw)

XX wiek

Pułkownik na otwarciu

W 1907 roku w Golubiu powstała placówka Hakaty, czyli niemieckiej organizacji mającej walczyć z „żywołem polskim”.

Hakata powstała pod koniec XIX wieku w Poznaniu. Nazwa pochodziła od pierwszych liter założycieli tej organizacji – Ferdynanda von Hansemanna, Hermanna Kennemanna oraz Henryka von Tiedemanna.

Przez dłuższy czas Hakata nie była obecna w okolicach Golubia. Nie mieszkali tu zbyt wielu Niemców. Największe ich zgromadzenia znajdowały się w Ostrowitem i okolicy. W końcu w 1907 roku także w Golubiu powstała filia Hakaty. Na ze-

braniu inauguracyjnym obecny był nawet pułkownik Schreiber z Gdańska. Pułkownik był znany ze swojego nacjonalizmu. W Golubiu wygłosił płomienne i podobno niezwykle długie przemówienie. Mówił, że w 1905 roku Polacy podnieśli głowy przeciwko carowi, a to oznacza, że zapewne zamierzają zrobić to samo względem cesarza Niemiec.

– Nie my użyliśmy bojkotu jako broni do walki politycznej, lecz polscy podżegacze, którzy

go propagowali przed wiekiem. W polityce łagodnością kierować się nie można – grzmiał Schreiber.

Wbrew pozorom do Hakaty nie wstępowała najmniejsza wykształcenia Niemcy. Należeli do niej urzędnicy, nauczyciele, kupcy – w skrócie cała elita narodu. Organizacja urządzała regularne odczyty i spotkania w Golubiu aż do wybuchu I wojny światowej.

(pw)

XX wiek

Odkrycie majstra

Tuż przed wybuchem II wojny światowej w Kowalewie dokonano ciekawych odkryć archeologicznych.

Okazją do poszukiwań stał się remont kościoła. Zadania podjął się miejscowy mistrz malarski Feliks Lewicki. Prace posuwały się wolno do przodu. Przy jednym z filarów obok ambony malarze natrafili na ślady tablicy ukrytej pod tynkiem. Majster odłupał tynk, a pod nim znalazł trzy epitafia. Na najstarszym znalazł napis „Joannes Plemieczky Capitaneus Kowaleviensis Annorum 63 obiit 1576”.

Jan Plemiecki był starostą ko-

walewskim od 1551 do 1576 roku. W 1551 roku wykupił Kowalewo. Siedem lat później otrzymał Kowalewo w dożywocie od samego króla. Odkrycie spowodowało naukowców do dalszych poszukiwań. Miały one ruszyć i skupić się na ołtarzu kościoła, gdzie przypuszczalnie znajdowały się doczesne szczątki Plemieńskich. W dalszych poszukiwaniach przeszkodził wybuch II wojny światowej.

(pw)

XX wiek

Jasełka z polityką

W Tłuchowie w powiecie lipnowskim w 1909 roku odbyły się jasełka. Nic dziwnego, ale doprowadziły one do małej politycznej wojenki między wójtem, a plebanem.

Organizatorem jasełek był proboszcz W. Borkowski. Jasełka powstały kosztem plebana i w jego plebanii. W momencie, gdy podczas jasełek królowie składali dary dzieciątku Jezus, w drzwiach plebanii pojawił się mężczyzna – wójt K. Kazanowski. Wójt zapytał proboszcza, czy ten posiada pozwolenie na wystawianie jasełek. Proboszcz posiadał pozwolenie od samego naczelnika powiatu. To nie wystarczyło wójtowi i tak rozpoczęła się kłótnia.

W końcu do kłótni zaczęła dołączać publiczność. Doszło prawie do rękoczynów, ale proboszczowi udało się opanować wierzchni. Wójt wyszedł z plebanii. Prawdopodobnie panowie byli ze sobą na wojennej ścieżce przez dłuższy czas. Niestety nie wiemy, co było przyczyną sporu.

– Takich to jeszcze ludzi w dzisiejszych czasach wybierają na wójtów – podsumowały zajęcie Wiadomości Codzienne wychodzące w Warszawie.

(pw)

XX wiek

Bez litości dla dłużnika

Eksmisja dziś to widok dość rzadki. Prawo stało się tak opiekuńcze, że zakazuje eksmitowania dłużników np. z powodu pandemii. Dawniej eksmisje były na porządku dziennym. Przekonali się o tym mieszkańcy Wąbrzeźna w 1921 roku. Gdyby podobna eksmisja nastąpiła dziś, zapewne do Wąbrzeźna przybyłyby szybko wszystkie wozy transmisyjne telewizji.

Był koniec listopada 1921 roku. Z domu p. Traracha w Wąbrzeźnie wyprowadzała się 10-osobowa rodzina Donarskich. W jej skład wchodziło 7 dzieci, żona, mąż oraz niepełnosprawny brat ojca. Nikt nie gwarantował wysiedlonemu lokalu zastępczego. Właściciel domu miał prawo wyrzucić dłużników, chociaż wydawało się to nieludzkie. Donarscy trafili więc dosłownie na bruk, gdzie tułali się przez kilka dni. Po tym czasie policja znalazła im dwie komórki bez kuchni przy

ul. Podgórznej. Dodatkowego dramatyzmu dodawał fakt, że Donarscy musieli szybko zabić cały żywy inwentarz: kury, a nawet kozę. Nie byli w stanie ich utrzymać w nowym miejscu. Wystawione na ulice meble ucierpiały, a także stały się łakomym kąskiem dla złodziei.

Do dziś Polska pozostaje relatywnie bezpiecznym miejscem dla osób zagrożonych eksmisją. Dla porównania w USA aż 7% wynajmujących lokale rocznie jest eksmitowanych.

(pw)

Król czy królowa?

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię Anny Jagiellonki, siostry ostatniego króla z dynastii z Jagiellonów – Zygmunta II Augusta. To właśnie Anna Jagiellonka doprowadziła do wyboru na króla Polski związanego z naszym regionem Zygmunta III Wazę, swojego siostrzeńca



Młoda Anna Jagiellonka – obraz z 1555 roku

Anna Jagiellonka była córką Zygmunta I Starego i Bony Sforzy. Urodziła się w 1523 roku. Do 1548 mieszkała na Wawelu. Wówczas po małżeństwie brata, króla Polski i wielkiego księcia Litwy, Zygmunta II Augusta, z Barbarą Radziwiłłówną popadła z nim w konflikt i przeniosła się na Mazowsze, a następnie Wilna i później Płocka. W 1565 roku Zygmunt II August odrzucił konkury do jej ręki księcia Danii Magnusa, gdy ten zażądał w posagu oddania kilku zamków w arcybiskupstwie ryskim. Na dworze Anny na Mazowszu przebywał na wychowaniu prawowity dziedzic korony szwedzkiej, Gustaw Eriksson Waza, przysłany przez siostrę królowy, Katarzynę. Do końca życia Zygmunta II Augusta nie wyszła za mąż, co po bezpotomnej jego śmierci w 1572 roku uczyniło z niej czołową osobistość w państwie, dziedziczkę rodu określaną mianem infantki.

W czasie pierwszej elekcji sprzyjała na początku kandydaturze arcyksięcia Ernesta Habsburga. Miało to znaczenie dla wyniku elekcji z powodu jej znaczącej popularności wśród szlachty mazowieckiej. Jednak Jan Zamoyski zobowiązał kandydata francuskiego, Henryka Walezego do jej poślubienia. Ostatecznie Henryk Walezy został królem Polski, jednak

swych zobowiązań matrymonialnych nigdy nie dopełnił. Stosunki z królem i z Zamoyskim popsuły się szczególnie w wyniku zagarnięcia przez Zamoyskiego starostwa knyszynskiego, pozostającego w dyspozycji Anny.

Nieoczekiwany obrót rzeczy uczynił ją jedną z faworytek drugiej elekcji. Była kandydatką do korony polskiej w czasie elekcji 1575 roku. 12 grudnia 1575 prymas Jakub Uchański ogłosił królem Polski cesarza Maksymiliana II Habsburga. W swoich pactach conventach cesarz zobowiązał się ożenić swojego syna Ernesta z Anną. Jan Zamoyski pogodził nastawiony antyhabsbursko i zrażony do kandydatur zagranicznych obóz szlachecki, promując do polskiej korony Annę, nad którą mieliby czuwać „Piastowie”, wojewodowie: sandomierski Jan Kostka i krakowski Andrzej Tęczyński. Jednak w wyniku kontrakcji Zborowskich miejsce tych ostatnich zajął książę siedmiogrodzki Stefan Batory. Ostatecznie, 13 grudnia 1575 roku, Anna okrzyknięta została na Rynku Starego Miasta w Warszawie królem Polski i wielką księżną litewską. Jako posłowie z ramienia szlachty przybyli do niej pytać o jej zgodę reprezentujący stronnictwo prohabsburskie Jan Kostka oraz Jan Zamoyski, teraz stron-

nicy Stefana Batorego. Dzień później zaś szlachta uznała ją definitywnie za króla „Piasta”, przydając jej za małżonka księcia siedmiogrodzkiego.

Anna Jagiellonka 1 maja 1576 roku poślubiła na Wawelu Stefana Batorego, a następnie została wraz z nim koronowana przez biskupa kujawskiego Stanisława Karnkowskiego w katedrze wawelskiej. Formalnie jako król Polski zajmowała pozycję równorzędną ze Stefanem Batorym, próbowała jednak uzyskać nad nim przewagę, m.in. zobowiązała posłów cudzoziemskich, aby najpierw jej składali swoje listy uwierzytelniające i przedstawiali legacje.

Odsunięta przez męża od biegu spraw państwa, skłaniała się ku jego (Batorego) przeciwnikom w osobach prymasa Polski i Litwy, Jakuba Uchańskiego, i referendarza wielkiego koronnego, Stanisława Sędziwoja Czarnkowskiego. Była też wrogo nastawiona do jego stronników, m.in. hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego.

Również stosunki wewnętrzne między Anną i Stefanem układały się źle. W chwili ślubu Anna była już niemłoda (miała wówczas 53 lata), do tego uznawano ją za osobę nie umiejącą wzbudzić zainteresowania, zarówno wskutek jej negatywnych cech charakteru jak i wyglądu. W opinii współczesnych była nudną i pełną dewocji starą panną oraz uchodziła za brzydką. Zachowały się przekazy, że gdy przebywali w tym samym miejscu, królowa potrafiła spędzać u drzwi do komnaty męża całą noc w oczekiwaniu na jego nadejście. Kwestia była szeroko znana, ponieważ królowa, w przeciwieństwie do Stefana Batorego, nie kryła się z niemożnością porozumienia z mężem. Pojawiły się nieprawdziwe plotki o możliwym rozwodzie, do którego miał dążyć król namawiany podobno do tego przez Jana Zamoyskiego.

Anna Jagiellonka owdowiała w 1586 roku, teoretycznie mogła nie zgodzić się na bezkrólewie i sama objąć rządy ze względu na fakt ogłoszenia jej „królem” w czasie elekcji w 1575 roku. Jednak z tej możliwości nie skorzystała i zrzekła się własnych praw do ko-

rony, popierając kandydaturę swojego siostrzeńca, królewicza szwedzkiego Zygmunta. W okresie bezkrólewia była najważniejszą osobą, na poparcie której mógł liczyć interrex Stanisław Karnkowski. Anna stanowczo sprzeciwiała się kandydaturze habsburskiej.

W 1587 roku (19 sierpnia) na tronie Polski, przy jej wydatnej pomocy, zasiadł jej ukochany siostrzeniec. Anna zakładała przy tym, że Szwedzi nie pozwolą na przyjazd młodego władcy do Rzeczypospolitej, a w takim przypadku pełnia władzy spoczęłaby w jej rękach jako regentki. W celu sparaliżowania akcji Habsburgów obiecywała małżeństwo arcyksięcia Maksymiliana z Anną Wazówną. Sprzeciwiała się także małżeństwu króla z protestancką księżniczką holenderską Krystyną, będąc jedyną w tym względzie z katolickimi senatorami Rzeczypospolitej. O ile tutaj Zygmunt III postąpił zgodnie z jej

wolą, to w innych kwestiach okazał się jednak odporny na wpływy ciotki, która dodatkowo popadła w ostry konflikt o tytuł królowej Polski z Anną Habsburżanką.

Ostatnie lata życia Anna Jagiellonka spędziła w Warszawie, gdzie też zmarła 9 września 1596 roku na rękach Zygmunta III. Na jej pogrzebie mowę wygłosił Piotr Skarga, uznając że dała piękny koniec i zamknięcie domowi Jagiellońskiemu. Została pochowana w kaplicy Zygmuntowskiej, której budowę dokończyła w 1584 roku, u boku ojca i brata.

Była osobą niezwykle energiczną, dążącą za wszelką cenę do realizacji swoich zamierzeń. Przy tym bardzo pobożną, co podkreślił Skarga. Wspierała kontrreformację, walnie przyczyniając się do zaniku wpływów protestantyzmu na Mazowszu.

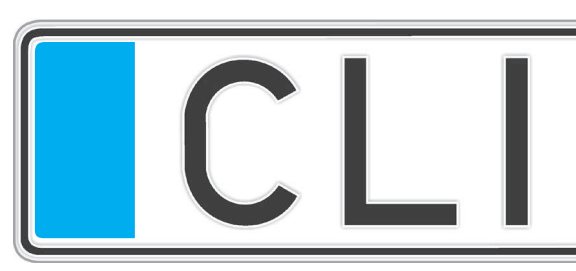
Opr. (Szyw), Fot. domena publiczna



Anna Jagiellonka w stroju koronacyjnym



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

inne

Sprzedam kocioł do ogrzewania centralnego + sterownik, dmuchawka, pompka palenie miałem, węglem i drzewem cena 1,200 zł do negocjacji kontakt 669-090-398

Nieruchomości

Staw z działką budowlaną 0,20 ha – media, w Godziszewach, tel. 663 768 711

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Sprzedam ziemię 7,78 ha w tym 0,78 ha łąki tel. 532 491 355

Praca

Operator maszyn - Pracownik Produkcji. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997 lub 112

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Rolnictwo

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchodowanych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA!!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKIE ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Inne

Sprzedam owies, tel. 883 678 823

Usługi

Budowlano/remontowe

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Inne

Usługi hydraulika tel. 606 261 963

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 46

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Rosną przyszli policjanci

WIELGIE ▶ Długo oczekiwane spotkanie najmłodszych z policjantami odbyło się w oddziałach przedszkolnych i zerówki Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim. Maluchy z wielką uwagą oglądały pokaz psów służbowych i aktywnie uczestniczyły w lekcji profilaktycznej



W poniedziałek (17.05) najmłodsi z grupy „Pszczołki”, „Motylki”, „Sówki” i „Żabki” oraz z zerówki miały okazję wysłuchać prelekcji o podstawowych zasadach bezpiecznego zachowania na drodze, w podróży i w najbliższym otoczeniu. Policjanci omówili z dziećmi podstawowe elementy wyposażenia roweru oraz zasady bezpiecznej jazdy tym

jednośladem.

Wśród wielu ochotników znalazło się kilku odważnych, którzy zademonstrowali jak poruszać się po drodze, przechodzić przez „zebrę” i odczytywać sygnalizator świetlny. Dzieci doskonale wiedziały jak ważną rolę pełnią elementy odblaskowe noszone na wierzchniej części odzieży.

Mundurowi przypomnieli,

jak zadbać o swoje bezpieczeństwo w kontakcie z nieznanymi osobami oraz jak zachować się w przypadku zagubienia i do czego służy ogólnoeuropejski numer alarmowy 112.

Nie lada atrakcją był pokaz tresury i posłuszeństwa psów służbowych. Pupile lipnowskich przewodników „Mini” i „Promil” sprawiły dzieciom wiele radości. Podczas, gdy policjant mówił o wysyłanych znakach ostrzegawczych przez agresywnego psa, demonstrowały pozycję obronną na tzw. „żółwia”. Wszystko po to, aby nauczyć oraz wyrabiać u dzieci prawidłowe nawyki i zachowania.

Przedszkolaki chętnie oglądały wyposażenie wykorzystywane w codziennej służbie przez mundurowych. Wielu z nich deklaroowało, że w przyszłości zostanie policjantem. Trzymamy kciuki za spełnienie tych dziecięcych marzeń. Na zakończenie przedszkolaki otrzymały w prezencie „Polfinki” i opaski odblaskowe.

(red), fot. KPP Lipno



REKLAMA



Pałac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

f Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzyń



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wielgie

Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wielgim został wywieszony wykaz nr 1 nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego ograniczonego, która stanowi własność Gminy Wielgie.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie w godz. od 7:30 do 15:30 tel. (54) 2897380 wew. 27

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
692 141 983
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Wakacje z bonem turystycznym

REGION ➤ Poprawa sytuacji epidemiologicznej pozwala na powolne odmrażanie gospodarki i powrót do normalności. A to zachęca rodziców, którzy nie wykorzystali do tej pory bonu turystycznego, do planowania odpoczynku ze swoimi pociechami. Polskim Bonem Turystycznym będzie można jeszcze zapłacić do końca marca 2022 roku



Bon turystyczny.
W podróży z Twoją rodziną!

Skorzystasz z niego, jeśli masz konto na PUE ZUS

– Za pomocą bonu można zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane przez przedsiębiorców turystycznych lub organizacje pożytku publicznego na terenie Polski. Można go wykorzystać do opłacenia np. pobytu w hotelu, pensjonacie, gospodarstwie agroturystycznym czy pobytu na obozie sportowym. Od tego roku bonem można płacić nie tylko za noclegi, ale także jednodniowe wycieczki bez noclegu pod warunkiem, że w ramach wycieczki jej organizator

turystyczny oferuje co najmniej dwie różne usługi, mogą to być np. przejazd autokarem i zwiedzanie muzeum – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Operatorzy turystyczni i organizacje pożytku publicznego mogą dowolnie kompletować pakiety usług, włączając w to m.in. usługi przewodnickie zarówno w miastach jak i na górskich szlakach, przejazdy autokarem, zwiedzanie muzeów,

galerii i skansenów, rejsy statkiem, zajęcia rekreacyjne oraz wiele innych aktywności turystycznych i sportowych.

Bonem można płacić podmiotom, które zarejestrowały się na liście Polskiej Organizacji Turystycznej. Jest z czego wybierać, bo do tej pory ponad 22,2 tys. podmiotów turystycznych zgłosiło się do programu i honoruje płatności bonami. W województwie kujawsko-pomorskim jest ich 570. Ich lista jest dostępna na stronie <https://bonturystyczny.polska.travel/lista-podmiotow>.

Polski Bon Turystyczny jest wsparciem nie tylko dla polskich rodzin, ale także dla branży turystycznej, która ucierpiała w wyniku COVID-19. Przyznawany jest na każde dziecko, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub dodatek wychowawczy z programu „Rodzina 500 plus”. Dotyczy to także dzieci, których rodzice pobierają świadczenie rodzinne za granicą i „500 plus” im się nie należy. Na każde dziecko przysługuje jeden bon w wysokości 500 zł. W przypadku dziecka z niepełnospraw-



nością przysługuje dodatkowy bon w wysokości 500 zł.

– Bon jest dostępny na profilu PUE ZUS rodzica, który posiada prawo do świadczenia „500 plus”. Można go aktywować w dowolnym momencie np. na kilka dni przed planowanymi wakacjami. Po aktywacji bonu, na adres e-mail przekazany zostanie kod obsługi płatności, za pomocą którego płacimy podmiotowi turystycznemu. Kiedy dokonamy płatności bonem, otrzymamy potwierdzenie tej płatności SMS-em. Jak dotąd

mieszkańcy naszego województwa spośród 220,4 tys. przygotowanych bonów turystycznych, aktywowali przeszło 79,5 tys. i dokonali płatności na kwotę przeszło 15 mln zł. Na aktywację czeka jeszcze 140,9 tys. bonów – wyjaśnia Krystyna Michałek.

– W przypadku pytań o bon turystyczny zachęcamy do kontaktu ze specjalną całodobową infolinią pod numerem telefonu 22 11 22 111 – dodaje rzeczniczka.

(red),
fot. ZUS

Region

Emerytury będą wyższe, bo żyjemy krócej

Od 1 kwietnia 2021 r. obowiązują nowe, korzystniejsze tablice trwania życia. To dobra wiadomość dla seniorów, którzy ukończą wiek emerytalny między kwietniem br., a marcem przyszłego roku. Emerytura 60-latków będzie wyższa o 5,6 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy, a 65-latków o 6,5 proc. Na nowych tablicach zyskają także osoby, które w poprzednich latach zdecydowały się odłożyć decyzję o przejściu na emeryturę.



Tablice trwania życia przedstawiają przeciętną liczbę miesięcy, jaką mają do przeżycia osoby w wieku od 30 do 90 lat. Zmieniają się co roku i obowiązują od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Najnowszą tablicę przygotowano na podstawie liczby zgonów i liczby ludności według płci i wieku, zaobserwowanych w 2020 r. Zawarte w niej dane są wspólne dla obu płci. Wartości podane w najnowszej tablicy GUS po raz

pierwszy tak znacznie różnią się od poprzedniej tablicy.

– Wyższa śmiertelność jaka miała miejsce w ubiegłym roku wpłynęła na obniżenie statystycznej długości średniego dalszego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych. W przypadku osoby 60-letniej w tegorocznych tabelach średnie dalsze trwanie życia wynosi 247,7 miesięcy, a więc aż o 13,8 miesięcy mniej niż przed rokiem. Dla osoby 65-letniej para-

metr ten zmalał o 13,3 miesiące do 204,3 miesięcy – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od kwietnia br. do końca marca przyszłego roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie wykorzystywał nową tablicę do obliczenia wysokości emerytury osobom, które w tym okresie ukończą wiek emerytalny i złożą wniosek o to świadczenie. Osoby takie, nie muszą jednak spieszyć się z przejściem na emeryturę, aby skorzystać z tegorocznej tablicy GUS. Przyznając emeryturę ZUS zawsze sprawdza, czy dla zainteresowanego korzystniejsza jest obecnie obowiązująca tablica (w chwili złożenia wniosku), czy ta, która obowiązywała w momencie, gdy ukończył on swój wiek emerytalny. ZUS do obliczeń przyjmuje tę korzystniejszą.

– Z nowej tablicy mogą również skorzystać osoby, które pomimo ukończenia wieku emerytalnego odłożyły decyzję o przejściu na emeryturę, o ile złożą wniosek o emeryturę do 31 marca 2022 r. Natomiast nie skorzystają z niej seniorzy, którzy od dawna są już na emeryturze – wyjaśnia rzeczniczka.

A jednak w ostatnim czasie wielu seniorów m.in. z Włocławka składa wniosek o przeliczenie swojej emerytury z uwzględnieniem nowych tablic trwania życia. Wnioski składają osoby, które nie mają ustalonego prawa do emerytury wg zreformowanych zasad, lub osoby, które co prawda mają emeryturę wg nowych zasad, ale u których wariantowanie było już zastosowane.

– Wnioski te kończą się odnowami. Dlatego przypominamy, że emeryt może złożyć wniosek

o ponowne obliczenie emerytury z przyjęciem wartości prognozowanej dalszej długości życia z najkorzystniejszej tablicy, jeśli dotąd nie skorzystał z tej możliwości przeliczenia. Dotyczy to tylko emerytur przyznanych na nowych zasadach i tylko osób, które wniosek o emeryturę składały po ukończeniu wieku emerytalnego lub tych osób, które przechodziły na emeryturę w podwyższonym wieku emerytalnym. W niektórych przypadkach ZUS może porównać tablice w trzech wariantach tj. tablice z chwili złożenia wniosku o emeryturę, tablice obowiązujące w chwili ukończenia obniżonego wieku emerytalnego (60 lat w przypadku kobiet, 65 lat w przypadku mężczyzn) lub tablice z chwili ukończenia podwyższonego wieku emerytalnego – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Pobiegną po raz drugi

WYDARZENIE ▶ 26 czerwca odbędzie się bieg leśny organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem tygodnika CLI. Zapisy potrwać do 22 czerwca. Udział w biegu jest bezpłatny. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Zapraszamy serdecznie do udziału. Bieg odbędzie się po ponad rocznej przerwie epidemicznej, jest więc bardzo oczekiwany, a że odbędzie się 26 czerwca, z atrakcjami także dla dzieci, będzie doskonałym rozpoczęciem wakacji.

Uczestnicy II Biegu Leśnego będą mieli do pokonania dystans 5 kilometrów. Zapisy już trwają pod numerem telefonu 663 952 400. Decyduje kolejność zgłoszeń,

a udział w biegu może wziąć maksymalnie 120 osób.

Organizatorem tej cyklicznej i popularnej imprezy biegowej jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, Urząd Miejski w Lipnie oraz Nadleśnictwo Dobrzejewice przy współpracy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych i Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym.

Bieg odbędzie się 26 czerwca, w sobotę, na PUK Arenie. Start biegu głównego zaplanowano na godzinę 11.00, biegi dla dzieci będą organizowane od godziny 10.00.

Celem biegu jest promocja Lipna, ale także upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji i promocja aktywności wśród mieszkańców regionu. W lipnowskich biegach chętnie biorą udział mieszkańcy okolicznych i odległych zakątków regionu i kraju.

Zawodnicy będą biegli z PUK

Areny, przez lasy Nadleśnictwa Dobrzejewice. Na najlepszych czekają nagrody.

Udział w biegu jest bezpłatny. Mogą wystartować zawodnicy bez względu na wiek, osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. Każdy uczestnik musi podpisać oświadczenie, że w biegu startuje na własną odpowiedzialność. W biurze zawodów biegacze otrzymają numer startowy.

Po biegu organizatorzy zaplanowali poczęstunek: grill lub ognisko, w zależności od warunków pogodowych. Każdy biegacz otrzyma także sadzonkę drzewka.

Maksymalny limit czasowy na pokonanie trasy wynosi 1 godzinę, po tym czasie bieg zostanie przerwany.

W biegu głównym na 5 kilometrów może wziąć udział maksymalnie 120 osób, w biegach dla dzieci w wieku od 3 do 8 lat

– 60 małych biegaczy. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zapisywać się można do 22 czerwca w godzinach 8.00-20.00 pod numerem telefonu 663 952 400 lub w kasie MOSIR Lipno.

Dzieci z roczników 2013 i 2014 pobiegą na dystansie 300 metrów, z roczników 2015 i 2016 na dystansie 150-200 metrów, urodzeni w latach 2017 i 2018 na dystansie 100 metrów.

Dorośli będą klasyfikowani w kategorii kobiet i mężczyzn. Dla laureatów miejsc I-III czekają puchary, wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowy medal. Puchar czeka także na najmłodszego i najstarszego biegacza, dla najlepszego mieszkańca i mieszkanki Lipna.

Sędzią biegu jest Paweł Uzarski, a dyrektorem Krzysztof Spisz. Zachęcamy do zapisywania się. Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska

Piłka nożna

Nierówna forma Wisły i Mienia

Po dwa mecze rozegrały w ubiegłym tygodniu w V lidze zespoły Wisły Dobrzyń i Mienia Lipno. Pierwsi na sześć możliwych zdobyli tylko jeden punkt, drudzy wywalczyli trzy oczka. Mień pozostaje najwyżej sklasyfikowanym naszym klubem w okręgówce, a cała trójka plasuje się na miejscach od ósmego do jedenastego.



O poczynaniach trzeciej z tego grona Tłuchowii (10. miejsce w tabeli) możecie szerzej przeczytać na str. 32. Po dwa mecze rozegrały za to Wisła i Mień. Ci pierwsi w środę pojechali na mecz do Barcina i niespodziewanie ulegli 0:3. Dla Wisły trwał zdecydowanie słabszy czas, bo była to już piąta porażka w lidze z rzędu. Ostatni punkt piłkarze z Dobrzynia zdobyli w połowie kwietnia, remisując w derbach

z Tłuchowią.

Tym gorsze mogły być nastroje przed sobotą, bo do Dobrzynia przyjechał lider rozgrywek, zespół Notecianki Pakość. Pierwsza połowa to potwierdziła. Po golach straconych w 24. i 38. minucie Wisła przegrywała 0:2. Na szczęście miejscowi podnieśli się po przerwie, w czym na pewno pomógł im fakt, że grali pierwszy raz od dłuższego czasu w obecności kibiców. W 52. mi-

nucie gola na 1:2 zdobył Patryk Olewiński, a w 75. minucie na 2:2 trafił, ustalając wynik meczu, Mateusz Olewiński.

Jeden punkt w starciu z liderem ligi trzeba uznać za dobry wynik. Wisła z 35 punktami jest jedenasta w tabeli.

W krótką grał w ubiegłym tygodniu Mień Lipno, który z kolei przeżywał ostatnio rozkwit formy. W środę podopieczni Marcina Bartczaka wygrali 1:0 w Ino-



wrocławiu z Gopłanią. W sobotę mieli nadzieję na kolejne zwycięstwo, bo podejmowali u siebie najslabszą w lidze Szubinią Szubin. Ku sporemu zaskoczeniu goście prowadzili jednym golem do przerwy, a w drugiej połowie dorzucili dwa trafienia na przestrzeni sześciu minut. Po godzinie gry było 0:3 i mecz był praktycznie rozstrzygnięty.

Gospodarzy było tego dnia stać tylko na gola honorowego

w ostatnich minutach. Bramkę na 1:3 zdobył Lewicki. Szkoda tej porażki, bo lipnowianie mogli zbliżyć się tylko na jeden punkt do piątego miejsca. Mimo to są na dobrej, ósmej pozycji z 43 punktami. W sobotę Mień zagra w Lubieniu Kujawskim z siódmą Lubianką. Na jesieni lipnowianie wygrali 2:1. Nie mamy nic przeciwko, aby teraz powtórzyli ten wynik.

(ak), fot. archiwum

Bardzo ważna wygrana Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Wygrana nad zespołem z Barcina pozwoliła Tłuchowii awansować w tabeli ligi okręgowej na dziesiąte miejsce i z większym spokojem spoglądać na końcówkę sezonu. Nasz zespół był zdecydowanie lepszy od rywala, pewnie wygrał 3:0



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Choć BOSiR Barcin jest niżej w tabeli, to ekipa ta sprawiła już na wiosnę kilka niespodzianek. Jedną z nich była wygrana 3:0 z Wisłą Dobrzyń, która miała miejsce kolejkę wcześniej, podczas serii meczów rozegranej w środę. Wobec słabszej ostatnio formy Tłuchowii kibice, którzy przyszli na stadion w niedzielne południe, nie mogli być pewnie swego. Tymczasem gospodarze od początku narzucili swój styl gry, dłużej utrzymywali się przy piłce i byli groźniejsi.

Choć w pierwszych trzydziestu minutach stworzyli kilka okazji do zdobycia gola, to piłka nie chciała wpaść do bramki rywali. Z przodu aktywni byli Woliński i Kotkiewicz,

w środku szarpali Dewil i Gaul. Strzały z dystansu były najczęściej niecelne, albo dobrze interweniował bramkarz z Barcina, który raz zbił piłkę na poprzeczkę. Wreszcie w 32. minucie do odbitej piłki przed polem karnym gości dopadł Gapiński. Obrońca Tłuchowii uderzył bardzo mocno i piłka wpadła przy słupku do bramki przyjezdnych. Dla stopera był to debiutancki gol w barwach Tłuchowii. Do przerwy było 1:0.

W drugiej połowie dobrze dysponowana Tłuchowia kontrolowała spotkanie. W 72. minucie swego dopiął napastnik Damian Kotkiewicz i zdobył bramkę na 2:0. Tłuchowia dobiła rywali w doliczonym czasie

gry, gdy na 3:0 trafił Dawid Borowski. Cztery dni wcześniej beniaminek okręgówki dostał punkty za walkower z Ziemowitem Osięciny. Zdobyte w jednym tygodniu sześć punktów jest bardzo cenne i po serii słabszych meczów pozwoliło awansować na dziesiąte miejsce.

W sobotę Tłuchowie czeka bardzo trudne zadanie, mianowicie wyjazd na mecz z liderem rozgrywek Notecianką Pakość. Na jesieni goście po zaciętym meczu wygrali w Tłuchowie 3:2, a więc teraz dobrze byłoby wziąć rewanż. Punkty w ostatniej kolejce urwała im Wisła Dobrzyń, a więc jest to zadanie możliwe do wykonania.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Mustang Wielgie ograł liderki ligi

Niesamowite zwycięstwo odniosły piłkarki UKS-u Mustanga wielgie, pokonując faworyzowany Juventus Toruń aż 7:3.



Przed meczem wiadomo było, że zespół z Torunia gra o awans i o zwycięstwo będzie bardzo trudno. Spotkanie odbyło się w sobotę o godz. 14.00 w Teodorowie. Już w drugiej minucie pierwsza składna akcja dziewcząt z Mustanga zakończyła się golem autorstwa kapitan zespołu Magdaleny Żebrowskiej. W 13. minucie Juventus doprowadził do remisu po голу Weroniki Kapidury. W 25. minucie prowadzenie naszemu zespołowi dała Ewelina Czubakowska. Na 3:1 podwyższyła Anita Maćkiewicz. Jeszcze przed przerwą swojego drugiego gola w tym meczu po rajdzie lewą stroną boiska zdobyła Ewelina Czubakowska i do przerwy Mustang wygrywał 4:1.

Po zmianie stron i pięknym strzale w okienko z rzutu wolnego Magdaleny Żebrowskiej nasz zespół prowadził już 5:1. W 60. minucie drugą bramkę dla zespołu z Torunia strzeliła Daria Gul i było 5:2. W 70. minucie szóstą bramkę dla UKS-u zdobyła Anita Maćkiewicz.

W 82. minucie ponownie gola zdobyła Maćkiewicz i było 7:2. W 89. minucie bramkę z rzutu karnego dla Juventusu zdobyła Angelika Kwiatkowska. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 7:3 dla Mustanga. To pierwsza porażka zespołu z Torunia w tym sezonie, a dla naszych dziewcząt to wspaniałe zwycięstwo! Kolejny mecz podopieczne Michała Ziemińskiego rozegrają na wyjeździe z Notecią Inowrocław.

Dodajmy, że UKS jest czwarty w tabeli IV ligi z 18 punktami na koncie. Do lidera rozgrywek piłkarki z Wielgiego tracą tylko cztery punkty. Do końca sezonu pozostały jeszcze trzy kolejki.

Skład zespołu: Gała, Fydryszewska (Dobiesz), A. Żebrowska, Kwiatkowska, E. Wenderlich, Ziemińska, Czubakowska (Kamińska), Pikos (Wilińska), M. Żebrowska, Kmeciak, Maćkiewicz (Przyborowska).

**(ak),
fot. archiwum**